

## Obwodnica Łużyc

- Wchodź Sławek, musimy pogadać!

- Co się stało Donek?

- No melduje mi tu sekretariat, że wyciągnęliście jakieś tam te, obwodnice, czy co, i ludziska z terenu się burzą. O tu z tej Nysy Kłodzkiej przyjeżdża jakiś tam Wolak czy Wolak podobno nasz człowiek w sejmiku...

- Nie Wolak tylko Wierdak – Donku. On Wierdak opowiada tamtejszym ludziskom, że lada moment powstanie obwodnica tej Nysy Kłodzkiej czy Łużyckiej – dokładnie nie wiem, o którą Nysę chodzi.

- No to się dowiedz, w końcu od czego cię mam!

- Donek, wszystko jedno, przecież i tak żadnej obwodnicy czy to Kłodzkiej, czy Łużyckiej nie będziemy budować...

- No to po coście ludziom nabiecywali z tym tam Wolakiem czy Wierdakiem?

- Nie pamiętasz żeś sam kazał. Jak była kampania, to kazałeś wpisać te różne drogi, obwodnice do trzeciego załącznika, że to niby będzie budowane po roku 2013 i żeby ludziom pokazać: widzicie PiS nie wpisał, a myśmy wpisali!

- No to dlaczego nie realizujecie tego teraz?

- No co ty Donek, nie rzuń głupa! Przecież wiesz, że cała forsa poszła na stadiony, Angela powiedziała, że nie da więcej, bo musi dopłacać do Grecji, a Jacek mówi, że z obligacji wyciągnęliśmy ledwo tyle, żeby na odsetki starczyło.

- No Sławek, od czego ja cię tu mam! To wymyśl jakieś rozwiązanie!

- Mam Donek już dawno. Zrobili my naradę w ministerstwie i ustaliliśmy, że ten Wierdak (czy Wolak? – sam nie pamiętam) będzie co miesiąc chodził na sesję rady powiatu i rady gminy i będzie im mówił, że muszą napisać do ciebie i do mnie pismo o obwodnicę. No i jak oni tam raz zapomną wysłać takiego pisma, to Wierdak im powie: „No już wszystko było załatwione, ale zapomnieliście wysłać pisma i premier pomyślał, że już wam obwodnica niepotrzebna.

- No dobra Sławek, a jak oni nie zapomną wysłać takiego pisma?

- Spokojna głowa Donek! My już się tam umówili z sekretarzem, że on napisze „premier” z małej litery. I wtedy im się powie: widzicie – wszystko było załatwione, ale premier się obraził, bo napisaliście go z małej litery. I będzie jeszcze lepiej, bo się zwali, że to niby dywersja PiS-u.

- No dobra, ale co im będziemy obiecywać przed następną kampanią wyborczą, jak wykreśliły obwodnicę?

- No co ty Donek! Tacy głupi to my nie jesteśmy. My nie wykreślamy tej obwodnicy, ino ją wpisujemy do załącznika nr 6, tam gdzie są drogi konieczne do realizacji w przyszłości, po 2015 r. Zawsze będziemy i my, i ten Wolak czy Wierdak, mówić, że wszystko załatwi później, po wyborach.

- No dobra, ale skąd weźmiemy forsy po 2015?

- Donek, a kto by się tym martwił! W 2015 będą przecież wybory! Wygramy, to będziemy mogli znów przesunąć termin, a jak przegramy, to się powie, że my byśmy robili, ale opcja nie chce.

- No dobra Sławek, zatelefonuj do tych Łużyc, że obwodnica będzie na pewno robiona. Po 2015.

## Nagroda dla rektor PWSZ

**Prof. Zofia Wilimowska - rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie** otrzymała 14 grudnia 2012 r. Nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia organizacyjne. W liście przewodnim minister prof. Barbara Kudrycka podkreśliła wagę nyskich działań w kontekście wdrożonej reformy szkolnictwa wyższego.

Osiągnięciem rektor PWSZ jest m.in. elastyczne dostosowywanie oferty edukacyjnej uczelni do rynku zawodowego.



Prof. Zofia Wilimowska

dw

## Policja na tropie

Policjanci z Głuchołaz ustalili sprawcę kradzieży portfela z pieniędzmi, dowodem osobistym oraz innymi dokumentami. Do kradzieży doszło w dniu 11 grudnia w jednym ze sklepów przy ul. Wyszyńskiego w Głuchołazach.

...

Głuchołascy niebiescy szukają sprawców kradzieży aluminiowych elementów do montażu drogowych barier ochronnych. Zniknęły nocą z 12 na 13 grudnia w Jarnołtówku. Tropieni są również włamywacze do budowanego domu w Pokrzywej. Widać złodzieje mieli zamówienie,

gdyż skradli trzy grzejniki, elektryczny podgrzewacz wody oraz piec CO.

...

Policjanci z Otmuchowa wiadomymi tylko sobie sposobami poszukują kierowcę audi A8, który 10 grudnia na stacji paliw w Wójcicach zatankował 82 litrów etyliny i odjechał w siną dal.

...

Otmuchowscy kryminalni badają sprawę włamania do jednego z mieszkań w Karłowicach Wielkich, z którego złodziej skradł piecyk elektryczny, baterie sanitarne oraz instalację elektryczną.

jp

reklama

**MIX**  
mixelectronics.pl

Noworoczne oddawanie  
**KASY**

Samsung SMART TV

TV 40" SAMSUNG UE40ES6100  
**2399,**

TV 46" SAMSUNG UE46ES6100  
**3399,**

Kup wybrany sprzęt RTV marki Samsung,  
a za każdy wydany 1000 zł dostaniesz 100 zł  
na karcie podarunkowej Mix electronics!  
Regulamin akcji dostępny w sklepach i na [www.mixelectronics.pl](http://www.mixelectronics.pl)

100 zł  
200 zł  
500 zł

**SAMSUNG**

**SALONY MIX ELECTRONICS**  
**GLUCHOŁAZY | UL. KOŚCIUSZKI 27 | T: 774092735**  
**NYSZA | UL. KRZYWOUSTEGO 16 AIB | T: 774090337**  
**PACZKÓW | UL. RYNEK 34 | T: 666850465**



**Nysa:** Obiekt ma być gotowy już na wiosnę

## Budują kompleks

Nie wszędzie zima wstrzymała prace budowlane. Trwają one m.in. przy budowie ekskluzywnej sali konferencyjnej oraz domu weselnego wraz z zapleczem hotelowym i restauracją. Obiekt będzie stanowił część Centrum Hotelowo-Konferencyjnego „Lider” przy ul. Piłsudskiego.



Tak ma wyglądać obiekt od strony ul. Podolskiej

Prace budowlane rozpoczęły się na dobre, jednak są bardziej widoczne od strony ul. Podolskiej niż ul. Piłsudskiego. Jak już informowaliśmy w jednym z poprzednich numerów, inwestorem prac jest spółka celowa (powstała specjalnie, by zrealizować tę inwestycję).

W obiekcie ma powstać nowoczesna sala konferencyjna, dom weselny oraz restauracja. Dodatkowo powstanie tutaj 11 pokoi, z których będą mogli korzy-

stać uczestnicy konferencji lub weselnicy.

Dodajmy, że sala bankietowa o pow. 600 m kw. (z możliwością podziału) będzie mogła pomieścić do 400 osób.

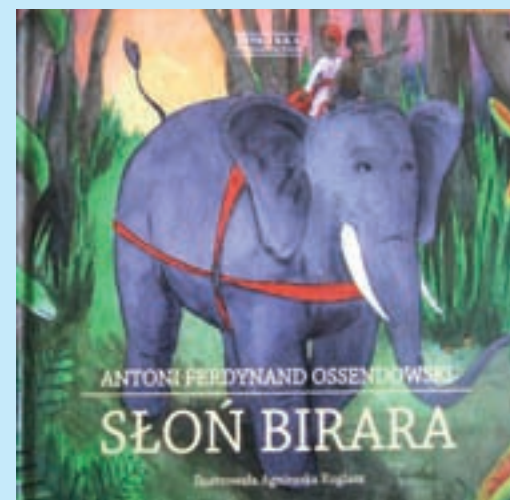
Inwestor szacuje, że wybudowanie obiektu pochłonie 5 mln zł, z czego 49 proc. zostanie sfinansowane z dotacji Unii Europejskiej. Obiekt ma zostać oddany do użytku już 1 maja 2013 roku.

ag



### Antoni Ferdynand Ossendowski „Słoń Birara”

Wydawnictwo ZYSK I S-KA



Czy słoń może być najlepszym przyjacielem człowieka? Do tego bardzo młodego, bo zaledwie kilkunastoletniego? Chłopiec o imieniu Amra po nagłej śmierci swojego dziadka musi przejąć po nim obowiązki poganiacza słonia. Od tego zależy los jego rodziny – niepełnosprawnego ojca, matki i dwóch młodszych sióstr.

Wiele nie wierzyło w to, że potężny słoń, który od lat pracuje przy wyrębie indyjskiej dżungli, da się okiełznać chłopcu. Ku zdziwieniu wielu, między człowiekiem a słoniem zawiązuje się prawdziwa przyjaźń. Młody kornak Amra dzięki Birarze nie tylko bez problemu utrzymuje swoich bliskich, ale też przeżywa wiele zapierającą dech w piersiach przygód. Los sprawia, że chłopiec trafia na dwór maharadży i zaprzyjaźnia się z następcą tronu, królewiczem Nassurem, któremu razem z Birarą ratują życie... Dzięki temu chłopiec z indyjskiej dżungli spełnia swoje największe marzenie, może się uczyć i wyjeżdża do Londynu. Niestety, to doprowadza do rozstania z przyjacielem, który czuje się zdradzony.

Słoń Birara to piękna opowieść o prawdziwej przyjaźni nieustraszonego chłopca i oddanego słonia. Z pewnością lektura tej książki stanie się przygodą! Nie tylko dla najmłodszych Czytelników, ale też ich rodziców, wychowanych na sienkiewiczowskiej powieści „W pustyni i w puszczy”.

Antoni Ferdynand Ossendowski (1878-1945) to postać niezwykła. Swoje życie prowadził w zawrotnym tempie. Był naukowcem, żołnierzem, podróżnikiem i pisarzem. Po II wojnie światowej został skazany na zapomnienie za krytykę rewolucji sowieckiej. Los autora podzieliły jego książki.

pw

Chcesz wygrać recenzowaną książkę? Zaznacz na kuponie właściwą odpowiedź i prześlij ją do naszej redakcji. Wyniki losowania podamy za dwa tygodnie. Sponsorem konkursu jest Wydawnictwo „Zysk i Spółka”.

#### Kupon Konkursowy Kącik literacki

Poganiacz słonia po hindusku to:

1. Amra
2. Ankus
3. Kornak

Imię i nazwisko

Adres

Rozstrzygnięcie konkursu z nr 50: Antoni Ferdynand Ossendowski został odznaczony „Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury”. Nagrodę wylosowała Antonina Wąsiel z Nysy. Zapraszamy po odbiór książki do Redakcji.

**Nysa:** Konieczne jest merytoryczne i praktyczne przygotowywanie studentów do wykonywania zawodu

## Kolejna umowa uczelni

Opracowanie i doskonalenie rozwiązań w sferze zarządzania działalnością firmy produkcyjnej oraz wdrażanie innowacji i transfer wiedzy to cele umowy, którą Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nysie zawarła z Fabryką Armatury Przemysłowej „Wakmet”. Dokument podpisali rektor PWSZ w Nysie prof. Zofia Wilimowska oraz reprezentujący firmę Filip Wilczyński.

W czasie rozmowy poprzedzającej podpisanie umowy uczestnicy spotkania dyskutowali na temat konieczności współpracy między sferą biznesu i nauki. Rozmówcy wspólnie stwierdzili, że ze strony uczelni konieczne jest wychodzenie naprzeciw potrzebom rynku pracy, a co za tym idzie merytoryczne i praktyczne przygotowywanie studentów do wykonywania zawodu. Z drugiej strony, istnieje także konieczność stwarzania przez przedsiębiorstwa warunków, aby do tych potrzeb można było się dopasować. Dlatego firmy powinny stwarzać odpowiednie warunki na przykład do realizacji praktyk zawodowych i innych form przekazywania studentom wiedzy praktycznej. Dzięki temu ab-

solwenci Uczelni będą odpowiednio przygotowani do wykonywania zawodu, a co za tym idzie przedsiębiorstwa zyskają wykwalifikowanych kandydatów na pracowników, których obecnie brakuje na lokalnym rynku pracy.

Umowa między PWSZ w Nysie a Fabryką Armatury Przemysłowej „Wakmet” z siedzibą w Bodzanowie k. Głuchołaz zawiera zapis o możliwości realizacji przez studentów PWSZ w Nysie praktyk studenckich i staży zawodowych w firmie „Wakmet”. W czasie spotkania, przedstawiciel Firmy zasugerował nawet, że dobrze przygotowani absolwenci PWSZ w Nysie mogą liczyć na zatrudnienie. – W naszej firmie pracuje już absolwent kierunku zarządzania i inżynieria pro-

dukcyjnej PWSZ w Nysie, i muszę przyznać, że jesteśmy z jego pracy bardzo zadowoleni. Wykazuje się on doskonałym przygotowaniem merytorycznym oraz kreatywnością. Potrafi także pracować w zespole – mówił podczas spotkania Filip Wilczyński, chwaliąc przygotowanie do pracy absolwenta PWSZ w Nysie.

Ponadto, w umowie partnerzy zobowiązali się do współdziałania przy realizacji projektów badawczych, doskonalenia nowych technologii, a także wdrażania wyników badań naukowych. PWSZ w Nysie wyraziła chęć pomocy przy rozwiązywaniu ewentualnych problemów technologicznych. Natomiast firma „Wakmet” zadeklarowała, że jest zainteresowana wykorzystaniem prac badaw-

czych prowadzonych przez pracowników PWSZ w Nysie i będzie dążyć do ich wykorzystania w doskonaleniu technologii obróbki metali.

Umowę podpisano w Rektoracie PWSZ w Nysie.

Przy podpisaniu umowy obecni byli także prof. Tomasz Malczyk, prorektor ds. ogólnych, dr inż. Mariusz Kołowski, prorektor ds. studenckich i dydaktyki oraz mgr inż. Jacek Tomasiak, z-ca dyrektora Instytutu Zarządza-



Inf. wł. Podpisany dokument wymienili prof. Zofia Wilimowska i Filip Wilczyński



# Mniejszość polska na Białorusi

Według ostatniego spisu ludności z 2009 roku mniejszość polska na Białorusi liczy 294.549 osób (ponad 3 proc. wszystkich mieszkańców kraju), z których 230.810 mieszka na terenie obwodu Grodzieńskiego.

Polska mniejszość jest aktywnie zaangażowana w życie społeczne i publiczne kraju. Na przykład, w Radzie obwodu grodzieńskiego zasiada 13 proc. Polaków, w radach rejonów i miast – 18 proc., w radach wiejskich – 23 proc. 17 proc. kierowników przedsiębiorstw przemysłowych to Polacy, 23 proc. kierowników przedsiębiorstw rolniczych – też Polacy. Wśród Polaków są rektorzy uniwersytetów, wybitni naukowcy, działacze kultury, lekarze, biznesmeni.

Na Białorusi stworzono niezbędne warunki dla zachowania i promocji kultury polskiej i języka. Obecnie na Białorusi języka polskiego uczy się 22 tys. osób. Podstawowym językiem nauczania w szkołach nr 36 w Grodnie i nr 8 w Wołkowysku jest polski (razem ponad 400 uczniów). 7 białoruskich uniwersytetów ma katedry polskiej filologii. Np. sam tylko Uniwersytet Grodzieński w ciągu 15 lat wypuścił 451 nauczycieli języka polskiego. Popularyzacji polskiej kultury sprzyja wydawnic-

two kilku polskich pism: „Głos znad Niemna”, „Słowo Życia”, „Ziemia Lidzka”, „Słowo Ojczyście”, „Mizerykordia”, „Magazyn Polski”.

Ważną rolę w życiu białoruskich Polaków odgrywiają organizacje polonijne. Aktywna część Polaków jest zrzeszona w 8 organizacjach społecznych. Największą z nich jest Związek Polaków na Białorusi, który powstał w 1990 roku i działa na podstawie zarejestrowanego w 2006 roku Statutu oraz ustawy „O organizacjach społecznych”. ZPB liczy 10 tys. członków, ma w swoim składzie 72 organizacje i zarządza 16 Domami Polskimi.

W tych domach są studia języka polskiego, w nich w ciągu całego roku organizowane są różne imprezy i spotkania, z których dużą popularnością cieszą się: jarmark rzemiosł „Kaziuki”, Dni Kultury Polskiej, obchody polskich świąt. W domach pracują zespoły muzyczne i taneczne. Organizowane są różnego rodzaju konkursy, wystawy

i imprezy na rzecz popularyzacji polskiej kultury.

Wszystkie Domy Polskie, zarówno jak cały ZPB i inne organizacje polskiej mniejszości są wspierane finansowo przez Pełnomocnika ds. religii i narodowości Białorusi. Władza miejska też wspiera ZPB i jego oddziały: udostępnia pomieszczenia dla zespołów, szkół, bibliotek. Władze płacą wynagrodzenie kierownikom zespołów, kupują stroje ludowe, instrumenty muzyczne itd.

Działalność ZPB koordynuje Rada Naczelna i Zarząd Główny. Od roku 2011 na czele Związku stoi Mieczysław Łysy. W marcu 2013 odbędzie się kolejny zjazd ZPB, na którym delegaci, jak na wszystkich poprzednich zjazdach, wybiorą władze organizacji i określą kierunki dalszych działań.

(na podst. informacji  
Ambasady Republiki Białorusi  
w Polsce)

Kultura: Sukces Kingi

## Jazz na koniec świata

- Jest czymś wspaniałym zaprezentować się na takiej scenie, cudowne przeżycia, tego nie da się opisać - tymi słowami w wywiadzie dla TVP Opole podsumowała swój konkursowy wokalny sukces Kinga Gruszka, wokalistka Prywatnej Szkoły Muzyki Rozrywkowej w Nysie



Pierwsze wyróżnienie na XXI Spotkaniach Muzyków Jazzowych zdobyła wokalistka reprezentująca Nysę - Kinga Gruszka

W grudniu w Rudnikach odbyły się XXI Spotkania Muzyków Jazzowych. Wśród laureatów znalazł się zespół TRACK ONE z Nysy. W kategorii solistów pierwsze wyróżnienie zdobyła wokalistka reprezentująca Nysę Kinga Gruszka.

Ekipa nyskiej Prywatnej Szkoły Muzyki Rozrywkowej jako jedyna zaprezentowała elektroniczny funk-jazz.

Synteza solówki gitary Michała Woźniaka, w połączeniu z dźwiękami klawiszowych instrumentów elektro-

nicznych Karoliny Podobińskiej, wykreowały ostre brzmienia wyraźnie odmienne od pozostałych konkursowych składów swingujących zespołów. Całość dopełniła agresywna sekcja basu Bogumiła Eksnera i perkusisty Patryka Chmiela.

Po raz pierwszy w historii spotkań część konkursową poprzedził godzinny występ Krystyny Prońko z zespołem. Kandydatów do sławy i miejsca wśród gwiazd, ta zamiana poraziła bardziej niż zapowiadany koniec świata.

Inf. wf

PWSZ: Charytatywni studenci bezpieczeństwa

## I Ty możesz pomóc!

Studenci Instytutu Bezpieczeństwa Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie nagrali audiobook z bajkami dla dzieci. Ich akcja ma charakter charytatywny, a dochód ze sprzedaży nagrań zostanie przeznaczony na rzecz podopiecznych z Domu Dziecka w Paczkowie. Ich inicjatywę można wesprzeć wchodząc na stronę [www.studencidlazieci.pl](http://www.studencidlazieci.pl)



Studenci uruchomili stronę internetową [www.studencidlazieci.pl](http://www.studencidlazieci.pl), na której można wspomóc dzieci z Domu Dziecka w Paczkowie, w zamian otrzymując studencki audiobook

Pomysłodawcą projektu „Studenci dla dzieci” jest Bartosz Metner, student pierwszego roku Bezpieczeństwa Wewnętrznego PWSZ w Nysie. To on namówił innych studentów do pomocy przy nagraniu bajek. Muzyką i realizacją nagrań zajął się bezpłatnie profesjonalny realizator dźwięku, Rafał Staliś. Materiał zarejestrowano

w studiu nagraniowym w Instytucie Jazzu PWSZ. Studenci nagrali dwie bajki. Pierwsza z nich jest powszechnie znana i nosi tytuł „Czerwony Kapturek”. Druga bajka została napisana specjalnie na potrzeby projektu przez Martę Metner. Zatytułowano ją „Kto się czubi ten się lubi”.

Studenci uruchomili stronę internetową [www.studencidlazieci.pl](http://www.studencidlazieci.pl), na której opisują działania związane z nagraniem audiobooka. Ponadto, na stronie podany jest specjalny numer SMS, dzięki której każdy może wspomóc dzieci z Domu Dziecka w Paczkowie, w zamian otrzymując studencki audiobook.

PW

Inwestycje: Dla kogo ten przystanek?

## Piasek pod ochroną



Głucholazy, ul. Chopina. Niedawno postawiony przystanek autobusowy zamiast pasażerów, w ramach „Akcji Zima”, chroni piasek. A może jest to piasek złotonośny dla głucholaskich poszukiwaczy złota?